



www.nk.com.pl

„Panna Foch” Barbara Kosmowska

Po przeprowadzce do Wiśniowej Góry Pola zdecydowanie traci humor. Musiała zostawić w Warszawie najlepszą przyjaciółkę marzącą o karierze szafiarki i modnego Julka, do którego wzdychają wszystkie dziewczyny. Co można robić w fasolowym rajku, gdzie tata zamierza zostać hodowcą roślin strączkowych, mama robi bezpłatny przegląd zębów sąsiadom, bliźniaki malują dom na buraczkowo, a Czarny Kieł dzielnie im pomaga w znaczeniu farbą nowego terytorium? Co gorsza, na horyzoncie pojawia się pewien gburowaty osobnik, a wraz z nim nowe przezwisko, które pasuje do Poli jak ulał: Panna Foch. Ponurak i królewna zdołają się jednak w końcu dogadać, gdy ten pierwszy zmieni czarne kalosze na trampki, a ta druga włoży różowe okulary...

<https://nk.com.pl/panna-foch/2635/ksiazka.html#.XqKyAc3gr3g>

Powieść Barbary Kosmowskiej to [...] książka o zmianach, które są w życiu nieuniknione, o tym, że w każdej sytuacji można się odnaleźć. Obrażanie się na cały świat nie jest sposobem na życie. Czasem warto po prostu uśmiechnąć się i trochę wyluzować. A przy okazji otworzyć się na nowe przyjaźnie, które wydawały się niemożliwe. Otwartość, szczerłość, uśmiech, pozytywne nastawienie do nowo poznanych osób mogą zdziałać cuda. I tego się trzymajmy. Nie warto zbyt długo mieć focha.

Powieść szczególnie polecana obrażającym się na świat nastolatkom.

<https://www.granice.pl/recenzja/panna-foch/13588>